



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych  
Biuro Analiz

# BIULETYN

nr 77 (181) • 28 listopada 2003 r. • © PIISM

nr egz. PIISM 3.20

Redakcja: Krzysztof Bałon, Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny),  
Adam Eberhardt, Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kurczewska, Wiesława Lach (sekretarz Redakcji)

## Udział Ukrainy w operacji stabilizacyjnej w Iraku

Agnieszka Guryn

Od trzech miesięcy Ukraina bierze udział w operacji stabilizacyjnej w Iraku. W polskiej strefie odpowiedzialności, w prowincji Wasit, misję pełni 5. zmechanizowana brygada ukraińskich sił zbrojnych. Zaangażowanie w Iraku przyczyniło się do poprawy położenia międzynarodowego Ukrainy, szczególnie w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi.

Interwencja w Iraku nie spotkała się w ukraińskim społeczeństwie z przychylnym przyjęciem (przeciwko akcji opowiadało się ponad 90% ankietowanych), zaś politycy podkreślali konieczność uzyskania upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ. Prezydent, rząd oraz parlament krytykowali akcję zbrojną wojsk koalicji, deklarując jednakże gotowość udzielenia pomocy humanitarnej ofiarom wojny. W związku z wydarzeniami w Iraku spadło poparcie społeczne dla idei przystąpienia Ukrainy do NATO. Pomimo nastrojów antywojennych, Rada Najwyższa po burzliwej debacie, odpowiadając na prośbę USA, wyraziła w dniu 20 marca 2003 r. zgodę na wysłanie do Kuwejtu batalionu obrony przeciwchemicznej i radiologicznej. Zastrzeżono jednak, iż żołnierze ukraińscy nie będą brali udziału w jakichkolwiek działaniach zbrojnych; podkreślono, że ich misja ma na celu ochronę ludności cywilnej przed skutkami ewentualnego ataku z użyciem broni masowego rażenia. Władze uzależniły udział państwa w operacji stabilizacyjnej w Iraku od uzyskania przez nią autoryzacji ONZ.

Wysłanie przez Ukrainę półtysięcznego batalionu do Kuwejtu przyczyniło się do przełamania niekorzystnej koniunktury politycznej w jej stosunkach z USA. Sprawilo to, że władze ukraińskie zaczęły rozważać również możliwość zaangażowania sił zbrojnych w operację stabilizacyjną. Po przyjęciu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji nr 1483, ustanawiającej władze okupacyjne w Iraku i *de facto* uznającej interwencję za legalną<sup>1</sup>, Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy podjęła w dniu 26 maja 2003 r. decyzję o wysłaniu kontyngentu wojskowego do polskiej strefy stabilizacyjnej w Iraku. Decyzja ta została następnie potwierdzona dekretem prezydenta oraz zaakceptowana przez Radę Najwyższą. Debata parlamentarna w tej sprawie nie wzbudziła już tylu kontrowersji, jak to miało miejsce w przypadku rozpatrywania decyzji o wysłaniu batalionu przeciwchemicznego do Kuwejtu kilka

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat patrz: J. Dołęga, B. Górka-Winter, *Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1483 w sprawie Iraku z dnia 22 maja 2003 r.*, „Biuletyn” (PIISM), nr 30 (134) z 27 maja 2003 r.

miesiące wcześniej. Zwolennicy zaangażowania w operację stabilizacyjną podkreślali, iż decyzja ta stwarza szansę na zwiększenie roli Ukrainy w stosunkach międzynarodowych oraz na potencjalne korzyści polityczne i gospodarcze. Minister obrony Jewhen Marczuk argumentował, że Ukraina jest dużym państwem europejskim, które nie może pozostawać na uboczu wydarzeń światowych i przewidywał, że udział oddziałów ukraińskich w operacji irackiej pod polskim dowództwem wzmocni współpracę ze strategicznym partnerem.

Na początku sierpnia 2003 r., główne siły ukraińskie wraz z przerzuconym z Kuwejtu batalionem obrony przeciwchemicznej (w sumie około 1,7 tys. żołnierzy) dotarły do Iraku, a w dniu 28 sierpnia tego roku Ukraińcy objęli nadzór nad prowincją Wasit – jedną z trzech, wchodzących w skład polskiej strefy odpowiedzialności w Iraku. Do zadań oddziałów ukraińskich należy przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa w prowincji, w szczególności: utrzymanie stabilności, pomoc w organizacji i ochrona miejscowych władz cywilnych, patrołowanie miast i utrzymywanie w nich porządku przy współdziałaniu z miejscową policją, zapobieganie atakom terrorystycznym, ochrona banków oraz odbudowywanie infrastruktury (sieci wodociągów, dróg, mostów, etc.). Oprócz tego, żołnierze ukraińscy odpowiedzialni są za ochronę strategicznie ważnego lotniska al-Kut, ochronę składów uzbrojenia, a także za patrołowanie 120 km odcinka granicy iracko-irańskiej oraz autostrad przecinających prowincję. Ponadto, wraz z Amerykanami, biorą udział w szkoleniu irackich oddziałów obrony terytorialnej, przyczyniając się do tworzenia sił zbrojnych Iraku.

Wojskowy udział Ukrainy w operacji stabilizacyjnej w Iraku nie wzbudza obecnie na Ukrainie większych kontrowersji, tym bardziej, że wydarzenia w Iraku nie są przedmiotem szczególnego zainteresowania ukraińskich mediów. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest zarówno dotychczasowy brak ofiar śmiertelnych wśród żołnierzy ukraińskich, jak i wzrost międzynarodowego prestiżu państwa. Nie bez znaczenia pozostaje też waga innych wydarzeń, bezpośrednio dotyczących Ukrainy (jak konflikt z Rosją wokół Cieśniny Kerczeńskiej), które w dużo większym stopniu skupiają uwagę zarówno polityków, jak i mediów.

Przedstawiciele władz Ukrainy w wypowiedziach publicznych podkreślają przede wszystkim doniosłość misji pokojowej, w której udział biorą żołnierze ukraińscy oraz jej znaczenie zarówno dla społeczeństwa irackiego, jak i dla solidarności ze społecznością międzynarodową. Zdaniem ministra Marczuka, udział w operacji stabilizacyjnej leży w interesie narodowym Ukrainy, gdyż zainteresowana jest ona istnieniem demokratycznego państwa irackiego, z którym w przyszłości zamierza rozwijać współpracę polityczną i gospodarczą. Biorąc dziś udział w budowaniu demokratycznego Iraku oraz niosąc jego społeczeństwu pomoc humanitarną, Ukraina tworzy podstawy przyszłych długotrwałych i przyjaznych stosunków z tym krajem. W rzeczywistości jednak władzom ukraińskim zależało przede wszystkim na poprawie stosunków z USA, które pogorszyły się na początku 2003 r. po oskarżeniach wobec Ukrainy o dostarczanie Irakowi systemów radiolokacyjnych „Kolczuga”. Ponadto liczone na wymierne korzyści, między innymi oczekując od USA wsparcia Ukrainy w jej negocjacjach o członkostwo w WTO oraz możliwości zaangażowania firm ukraińskich w powojenną odbudowę Iraku. Zdaniem ambasadora USA w Kijowie Johna Herbsta, Stany Zjednoczone są zainteresowane udziałem przedsiębiorstw ukraińskich w powojennej odbudowie Iraku i są gotowe pomóc Ukrainie w tym zakresie, jednak musi się to odbywać na zasadach konkurencji wolnorynkowej, co oznacza konieczność poddania się procedurom przetargowym.

Zaangażowanie Ukrainy w Iraku należy rozpatrywać również w kontekście jej stosunków z Sojuszem Północnoatlantyckim. Ukraina oczekuje, że na przyszłorocznym szczycie NATO w Istambule, Sojusz zaproponuje jej Plan działania na rzecz członkostwa (*Membership Action Plan*), za czym opowiada się administracja amerykańska (choć nie ma oficjalnego stanowiska w tej sprawie). Podczas swej ostatniej wizyty na Ukrainie w październiku 2003 r., Sekretarz Generalny NATO lord George Robertson nazwał udział Ukrainy w operacji irackiej „wielkim wkładem” w proces integracji ze strukturami euroatlantyckimi, jednak po raz kolejny dał do

zrozumienia, iż o członkostwie w Sojuszu decyduje m.in. przestrzeganie, wyznawanych przez państwa NATO, wartości demokratycznych:

W 2004 r. na Ukrainie odbędą się wybory prezydenckie, jest więc wysoce prawdopodobne, że udział sił ukraińskich w misji irackiej stanie się elementem kampanii przedwyborczej w tym kraju. Biorąc pod uwagę brak poparcia społecznego dla wojkowego zaangażowania Ukrainy w Iraku, nieprzygotowanie społeczeństwa na ewentualne ofiary wśród żołnierzy ukraińskich oraz koszty operacji (13 mln dolarów w 2003 r.), należy się spodziewać, iż w decydującej fazie kampanii mogą pojawić się postulaty w sprawie wycofania jednostek ukraińskich z Iraku. Dodatkowym elementem, przyczyniającym się do wzrostu niechęci wobec uczestnictwa Ukrainy w misji stabilizacyjnej może być rozczarowanie spowodowane ewentualnym brakiem decyzji NATO w sprawie przedstawienia Ukrainie w 2004 r. planu członkostwa w Sojuszu.

## OGŁOSZENIA

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych

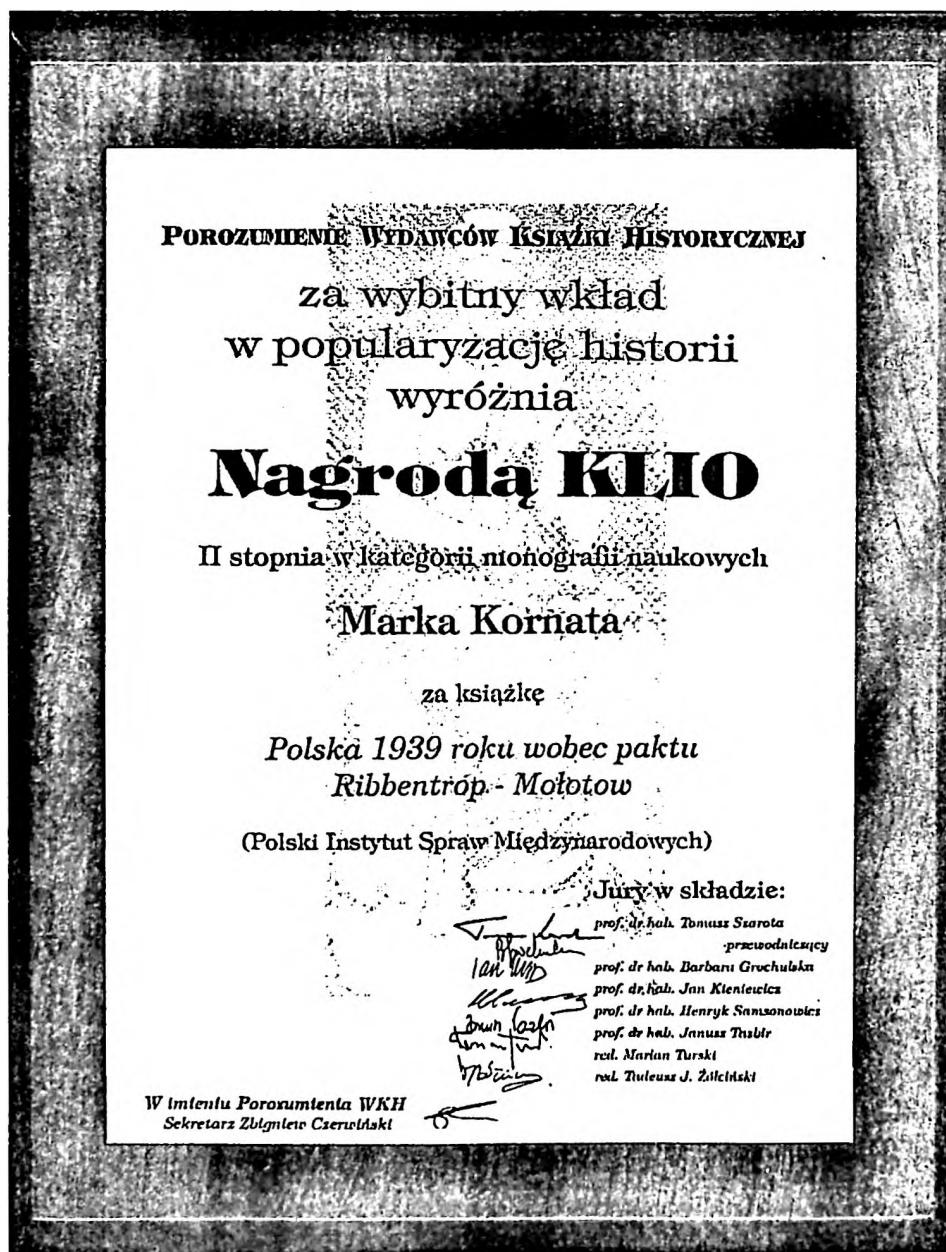
informuje, że

**Nagroda Klio 2003**

przyznana została książce inaugurującej  
instytutową serię „Monografie”

**Marek Kornat**

*Polska 1939 roku wobec Paktu Ribbentrop-Mołotow*



Sprzedaż w Instytucie

oraz w wybranych księgarniach ([www.pism.pl/ksiazki-ksiegarnie.html](http://www.pism.pl/ksiazki-ksiegarnie.html))